

Głos ekologiczny

Człowiek i zwierzę na wspólnym szlaku

PAMIĘTAJ, ŻE JESTEŚ GOŚCIEM!

Lato sprzyja aktywnemu wypoczynkowi na łonie natury. Górskie szlaki - nie tylko w Beskidach - wypełniają się miłośnikami przyrody i wędrownymi mieszkańcami lasu, coraz łatwiej stanąć oko w oko z dzikim zwierzęciem...

Sarny, jelenie, kuny, lisy, jeże bądź wiewiórki, a w wyższych górach wilki czy nawet niedźwiedzie, nauczyły się obcować z człowiekiem i chętnie korzystają z dobrodziejstw, jakie oferuje im jego obecność w ich naturalnym środowisku. Aby nie zachwiać jednak naturalnej równowagi ekosystemu, turyści powinni pamiętać o podstawowych zasadach i przede wszystkim być ostrożni.

Wybierając się na wycieczkę do lasu, w góry czy nawet nad rzekę, należy pamiętać, że to my jesteśmy gośćmi w miejscu naturalnego występowania wielu gatunków zwierząt i roślin, często będących pod ochroną. Mamy w związku z tym pewne obowiązki. Pamiętajmy i przestrzegajmy przed tym dzieci, że pod żadnym pozorem nie wolno niszczyć gniazd i nor, wybierać jaj oraz młodych, zabijać napotkanych zwierząt, znęcać się nad nimi. Kiedy natomiast napotkamy ranne lub chore zwierzę, powiadommy urząd gminy, na terenie którego się znajdujemy. Możemy zadzwonić także na straż miejską lub policję, a jeśli zwierzę jest pod ochroną, warto skontaktować się także z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Katowicach.

Kiedy podczas wędrowki napotkamy dzikie zwierzę, trzy-

majmy odpowiedni dystans i obserwujmy je spokojnie. Starajmy się go nie płoszyć, tym bardziej że nie mamy pewności, czy nie zachowa się w takiej sytuacji agresywnie. Pod żadnym pozorem nie możemy zabierać zwierzęcia z jego naturalnego środowiska. Nie powinniśmy też go dokarmiać, gdyż w ten sposób uczymy zbliżania się do ludzi i w pewnym stopniu udomawiamy. Niesie to groźne konsekwencje dla zwierzęcia, które w trudnych chwilach może sobie nie poradzić. Ważne, abyśmy pozwolili zwierzętom na samodzielne zdobywanie pokarmu i decydowanie o swoim losie. Wiąże się z tym także zakaz porzucania resztek żywności w lesie. Przepelnione kosze na śmieci są dla mieszkańców lasu łakomym kąskiem i rozleniwiają je. Warto jednak wiedzieć, że te darmowe stołówki są nie tylko źródłem pożywienia dla zwierząt, ale i węzłami chorób oraz pasożytów. Pozostałości jedzenia, opakowania i inne śmieci lepiej wrzucać do zamkniętych i dobrze zabezpieczonych koszy, a najlepiej zabierać je ze sobą.

- Jeśli w plecaku turysty jest miejsce na jedzenie i napój, to uważam, że również opakowania po posiłku mogą się w nim znaleźć. Turysta nie powinien liczyć na to, że śmieci zdeponuje w le-

sie. Powinien nastawić się raczej na to, żeby zabrać je ze sobą. Odpadki żywnościowe i śmieci w lesie to z wielu względów duży kłopot i zagrożenie dla dzikich zwierząt. Mało kto mówi o tym, że tą drogą może dojść do zakażenia leśnych zwierząt groźnym wirusem ASF, czyli afrykańskim pomorem świń, a tego byśmy bardzo nie chcieli. Inna sprawa to kosze przy miejscach biwakowych. Tam nie ma problemu z opróżnianiem ich przez specjalne służby - wyjaśnia Leon Mijał, nadleśniczy z Ustronia.

W Ustroniu Dobce czy pod Małą Czantorią oraz przy edukacyjnej ścieżce przyrodniczo-leśnej „Skalica” znajdują się zielono-złote pojemniki ze specjalną zamykaną kłapą, by zapach odpadków nie wabił leśnych zwierząt. Kilka lat temu specjalne kontenery i kosze na śmieci zostały ustawione także przy popularnych beskidzkich schroniskach i szlakach z inicjatywy Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach, której działania wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Razem z kontenerami zostały wówczas zainstalowane tablice informacyjne przybliżające turystom sylwetki niedźwiedzia i wilka oraz promujące pożądane zachowania turystów podczas pobytu w lesie. (kredo)

Dzięki funduszowi

REKORDOWA WYMIANA PIECÓW

Kilka miesięcy temu samorząd Ustronia zawnioskował do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach o udzielenie długoterminowej pożyczki na inwestycje proekologiczne. Pożyczka została udzielona, a to oznacza, że pod Czantorią i Równicą kontynuowany będzie program ograniczenia niskiej emisji w budynkach jednorodzinnych.

Pomoc dla mieszkańców, którzy są zainteresowani wymianą pieców, to w Ustroniu swego rodzaju norma. Z każdym rokiem zainteresowanie jest większe. W przeprowadzonych dotąd siedmiu edycjach z dofinansowania skorzystało blisko 200 rodzin. Akcja jest kontynuowana, ponieważ w kolejce czekają następni chętni, a samorządowi bardzo zależy, żeby jakość powietrza w Ustroniu jak najszybciej uległa poprawie.

W 2017 roku na terenie Ustronia, dzięki pieniądząom pozyskanym z WFOŚiGW, zlikwidowanych zostało 76 starych i nieekologicznych kotłów.

Uzyskana w tym roku pożyczka wynosi 483 840 zł, a do tego dochodzi jeszcze bezzwrotna dotacja w wysokości 240 tys. zł, czyli w sumie prawie 724 tys. zł. Ta pomoc finansowa ze strony WFOŚiGW w Katowicach pozwoli zrealizować ósmą edycję programu ograniczania niskiej emisji na terenie miasta.

Dopłata obejmuje wymianę starego pieca na nowy. Konkretnie to 58 proc. wartości inwestycji, ale nie więcej niż 6032 zł. Resztę wnioskodawcy pokrywają we własnym zakresie. Nabór wniosków został właśnie zakończony. Chętnych było więcej

niż przyjęty plan na ten rok. W kolejce czekało ponad 30 wniosków o dofinansowanie z poprzedniej edycji oraz 128 nowych. Zrealizowanych zostanie 120.

- Do tej pory udało się wymienić już około 200 starych pieców, co niewątpliwie ma pozytywny wpływ na czystość powietrza w naszym mieście. Teraz wymienionych zostanie kolejnych 120 pieców. To rekordowa liczba w dotychczasowych edycjach. Jak widać, zaczynamy osiągać coraz bardziej znaczący efekt ekologiczny. Ustron jest miastem uzdrowiskowym i tego rodzaju działania mają priorytet - podkreśla burmistrz Ireneusz Szarzec.

Zdaniem gospodarza miasta to coraz większe zainteresowanie jest pokłosiem działań informacyjnych i edukacyjnych wśród mieszkańców, w czym pomocna jest lokalna prasa, m.in. „Głos Ziemi Cieszyńskiej”. Organizowane są też pogadanki i prelekcje w szkołach czy podczas spotkań z mieszkańcami. Swoją powinność wypełnia też Straż Miejska, która od momentu wejścia w życie uchwały anty-smogowej podjętej przez Sejmik Województwa Śląskiego systematycznie kontroluje paleniska.

Działania służące poprawie jakości powietrza podjęto w Ustroniu w 2012 roku. Na początku 2016 roku został przyjęty Program Ograniczenia Niskiej Emisji do roku 2020. Miasto stara się zinventaryzować liczbę pieców, które powinny być jeszcze wymienione. Taka wiedza pozwoli na zapewnienie odpowiedniej puli pieniędzy, żeby wszyscy chętni mogli wymienić stary piec na nowy. (mark)

JAK ZOSTAĆ EKOROLNIKIEM?

Od kwietnia w Gospodarstwie Jaworze należącym do Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki PIB Grodziec Śląski im. Prof. M. Czaia organizowane są warsztaty dla dzieci. Zakład, wychodząc naprzeciw potrzebom pedagogów w zakresie edukacji ekologicznej, proponuje ciekawe formy zajęć teoretycznych i praktycznych.

Pracownicy Zakładu uczą dzieci szkół podstawowych powiatów bielskiego i cieszyńskiego, jak zostać małym EKOrolnikiem. Działalność w zakresie edukacji dzieci jest możliwa dzięki uzyskaniu do-

finansowania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach na zadanie „Zostań małym EKOrolnikiem - ścieżka dydaktyczna”, w ramach którego wykonane zostały m. in. tablice edukacyjne. Oznakowane zostały trzy ścieżki edukacyjne w pięknym Gospodarstwie Ekologicznym w Jaworzu: zoologiczna, botaniczna i mechaniczna. Podczas warsztatów dzieci zapoznają się z treścią tablic edukacyjnych bogatych w wiedzę rolniczą i mnóstwo humoru. Tematyka tablic obejmuje produkcję roślinną, zwierzęcą oraz

ciekawostki związane z rolnictwem.

Podczas warsztatów dzieci mogą zwiedzić gospodarstwo wraz z możliwością poznania gatunków zwierząt gospodarskich. Oprócz tego prowadzone są zajęcia teoretyczne i praktyczne w salce dydaktycznej. Podczas zajęć dzieci zapoznają się z działalnością całego Zakładu. Największą atrakcją są zajęcia praktyczne, podczas których maluchy robią ekologiczne masło w maselnicy, wykonują proste prace polowe oraz sadzą zboża. Działalność edukacyjna to kontynuacja wieloletniej misji Zakładu. Tym

razem jednak podejmuje się próby dotarcia do młodego, nierzadko bardzo wymagającego słuchacza. Pracownicy Zakładu zaangażowani w realizację tego projektu mają nadzieję, że taka forma edukacji zdobędzie wielu małych zwolenników oraz satysfakcję ich nauczycieli.

Potwierdzeniem potrzeb w zakresie takiej formy edukacji jest liczne uczestnictwo dzieci w warsztatach. Od kwietnia do czerwca „Zaciszny Zakątek” przyciągał około sześciuset uczestników.

W czerwcu kończą się warsztaty w roku szkolnym 2017/2018. Nie ozna-



cza to jednak, że Zakład na tym poprzestanie. W związku z ogromnym zainteresowaniem, plany są wieloletnie, dlatego bez obaw każde dziecko z naszego regionu będzie miało okazję zobaczyć „Zaciszny Zakątek” w Jaworzu.

Udział w warsztatach potwierdza się Certyfikatem Małego EKOrolnika. Efek-

tem tej działalności jest podniesienie świadomości ekologicznej dzieci oraz poszerzenie wiedzy w dziedzinie rolnictwa ekologicznego. W dzisiejszych czasach istotnym elementem edukacji dzieci jest ekologia. W tym przypadku połączenie różnych form edukacji wydaje się być strzałem w dziesiątkę.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach